

# Kurjer Czesztochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

**DZIŚ PREMJERA!**

**Kino-Nowy**

**DZIŚ PREMJERA!**

Przez wieki szerzy się jej sławy echo...  
Choć urodzona pod ubogą strzechą  
Przez czar piękności i kobiecy spryt  
Z niziny nędzy wdarła się na szczyt.

## LADY HAMILTON

**Wielki monumentalny dramat w 2 serjach i 12 aktach, ilustrujący awanturnicze**

przygody i dzieje miłosne najpiękniejszej  
kobiety Anglii, kochanki admirała Nelsona

W rolach głównych potęgi ekranu:

urocza **Liana HAID** jako lady Hamilton  
**Werner Kraus** „ lord Hamilton  
**Conrad Veidt** „ admirał Nelson  
**R. Szynceł** „ król Ferdynand IV.

Reżyserja **Ryszarda Oswald**.

**Passe-partout i bilety ulgowe nie ważne.**

**JEJ** piękność uwieńczyli naj  
więksi malarze świata,

**JEJ** czar opiewali liczni ro-  
mansopisarze.

**JEJ** wdzięk olśnił wielkiego  
stratega-mocarza.

**JEJ** spryt wprawiał w podziw  
ówczesnych dyplomatów

Prześlizne zdjęcia dokonane  
na miejscu wydarzeń w Lon-  
dynie, Neapolu i na Sycylii.

Niewidziany dotąd na ekranie  
przepych dekoracji, kostiumów,  
oraz bajkowa wystawność pa-  
łaców królewskich we Wło-  
szach.

### Męczennicy!

Czesztochowa, 25-4-22.

Jedną z najbardziej ucieszonych ziem  
polskich, która ostatnimi czasy w okrut-  
ny wprost sposób odczuła na sobie bru-  
talną pięść rozbestwionego pruskiego jun-  
kierstwa jest bezsprzecznie G. Śląsk. Pła-  
wił się on od czasu zawarcia Traktatu  
Wersalskiego wielokrotnie we krwi, po-  
rywał za oręż, nie mogąc znieść znęca-  
nia już junkrów i niewoli niemieckiej, **oocze-  
kiwał z utęsknieniem tej po-  
żądaney chwili**, kiedy będzie mógł  
powrócić ostatecznie po tylu latach u-  
dręki na łono Macierzy, ale wzięt zwłoc-  
zono, wciąż odkładano, zrazu termin sa-  
mego plebiscytu, a potem, po 20 marca  
1921 roku, kiedy to ludność, pomimo ja-  
wnego i bezczelnego teroru niemieckiego  
w przeważnej swej większości opowie-  
działa się za przynależeniem do Polski—  
wtedy znów odkładano decyzję  
podziału.

Kiedy ona zapadła, została znów u-  
warunkowana całym szeregiem postula-  
tów, wedle których trzeba było zawierać  
z Niemcami specjalną umowę, co spow-  
dowało, nową zwłokę, która jeszcze do-  
tychczas trwa i nie wiadomo, kiedy bę-  
dzie jej kres. Prezydent Calonder obie-  
cywał posłowi Korfantemu, podczas jego  
bytności w Genewie, że układ polsko-  
niemiecki zostanie ostatecznie podpisany  
z końcem kwietnia. Gdyby się to spraw-  
dziło, trzeba by było już tylko czekać na  
jego ratyfikację przez parlamenty odno-  
śnych państw, poczem Rada Ambasadorów  
powiadomiłaby oficjalnie Polskę, oraz  
Niemcy, że mogą przejąć przyznane im  
części G. Śląska, czyli, że moglibyśmy  
nareszcie wejść w posiadanie tej prasta-

rej śląskiej ziemi, a właściwie mó-  
wiąc znikomego skrawka jej zaledwie,  
który uznano za możliwie zwrócić Polsce  
**dopiero z końcem maja.**

Tymczasem Niemcy, korzystając z te-  
go, że w łonie jedynie obecnej władzy na  
G. Śląsku, a mianowicie Komisji Między-  
sojuszniczej panują nieznaski — uprawia-  
ją z całą systematycznością, oraz bez-  
względnością najwzkiejszy w świecie  
bandytyzm, szerząc terror, mordując w  
najbezczelniejszy sposób polaków, zasłu-  
żonych dla sprawy narodowej, chcąc ko-  
niecznie doprowadzić ludność śląską do  
rozpaczy, spowodować ją, i zmusić do  
schwylenia za oręż w obronę swego ży-  
cia, oraz spokoju. W ten sposób Niemcy  
chcą znów dalej grać na zwłokę, docze-  
kać się interwencji aliantów, mając na-  
dzieje, że w międzyczasie mogą zająć ja-  
kieś okoliczności dla nich sprzyjające,  
które pozwolą im nie wypuścić ze swych  
sąponów tego cennego skrawka ziemi gór-  
nośląskiej.

I oto pada ze skrytobójczej ręki zbi-  
rów niemieckich kilka wybitnych Pola-  
ków—patriotów, dzielnych i nieustraszo-  
nych bojowników o polskość G. Śląska,  
a ostatnio tego: krwawego, wyuzdanego  
teroru został ś. p. Styczński. Wiadomość o  
jego męczenniczej śmierci rozszła się po-  
tężnym echem po całej Rzeczypospolitej,  
wywołując jeden potężny, odruchowy, zew  
protestu, jeden wielki krzyk oburzenia,  
wydobyty z piersi całej Polski! Tysiące,  
ba, ba, dziesiątki, setki tysięcy ludności,  
zebranej na wiecach protestuje z niekla-  
manem oburzeniem przeciwko zbrodniom  
pruskiej siepaczy, **domagając się  
energicznie interwencji ze  
strony aliantów, Sejmu Rze-  
czypospolitej, naszego Rzą-  
du, a przede wszystkim żądając, aby**

### Anons!

### Anons!

Znana firma

**H. A. LIBROWICZ**

Czesztochowa, I-a Aleja № 12.

zawiadamia Sz. Klientelę, iż z dniem 25 bm. otworzyła  
po gruntownym remoncie swój

**magazyn towarów bławatnych**

który zaopatrzony będzie na nadchodzący sezon we wszelkiego rodzaju  
batysty, wosle, etaminy, pulary, jedwabie, towary wełniane i bawełniane,  
płótna żyrdowskie, widzowskie i inne, wszystko w największym wybo-  
rze i wyborowych gatunkach.

Dziękując Sz. Klienteli za dotychczasowe zaufanie, polecam się i  
nadal Jej łaskawym względem.

Z poważaniem

**H. A. Librowicz**

Czesztochowa, I Aleja 12.

**Ceny najprzystępniejszej!!!**

Towary z pierwszych fabrycz-  
nych źródeł

Największe  
magazyny  
bławatnych

nareszcie położono ostatecznie kres tej  
dotychczasowej, aby G. Śląsk mógł wró-  
cić na łono Macierzy, w tej swej części,  
która przypada w udziale Polsce.

Do braci górnośląskich zwracają się  
wszyscy, z gorącymi wyrazami podziwu  
dla ich heroizmu, wzywając zarazem, aby  
nie dali się spowodować, aby zdobyli  
się na ostateczny akt wytrwałości, nie da-  
jąc tem samem możliwości Niemcom usku-  
tecznienia ich szatańskich i ziste planów.  
Przez całą Rzeczypospolitą jak długi sze-  
roka idzie jeden wielki pogłos oburzenia  
i zarazem serdecznego zrozumienia nie-  
doli ludu górnośląskiego, który zasłu-  
żył sobie **niezwyklej na mia-  
no wiernego i nieodrodzonego  
syna Macierzy Polskiej!!!**

### Wiadomości polityczne.

**Zbliżenie N.P.R. do P.S.L.**

Z Warszawy donoszą, że w ostatnim  
czasie zarysowuje się dość silnie tenden-  
cja do zasadniczego zbliżenia się Narco-  
dowej Partii Robotniczej do Polskiego  
Stronnictwa Ludowego. Długo temu da-  
ła niedawno wyraz prasa N. P. R. przez  
umieszczenie odpowiedniego, programo-  
wego artykułu jednego z wybitnych dział-  
aczy swej partji.

**Anglia uznaje sowieży.**

Reuter donosi z Geny: Wobec złoto-  
nych oświadczeń w sprawie traktatu ro-  
syjsko-niemieckiego oraz po odpowiedzi  
rosyjskiej na memoriał londyński koła  
polityczne wyrażają opinię, że nie można



## Porcelana i szkło dla Restauracji i Cukierni.

Największy Chrześcijański Magazyn

**Porcelany, Szkła, Fajansu,  
Galanterji Szklanej i Terrakotowej**  
**B. Kabus i A. Dąbrowski**  
Częstochowa II Aleja 42.

Specjalność: porcelana stołowa z fabryki

**„CMIELÓW”**

Towar wyborowy!

Wielki wybór.

Ceny niskie!

by twierdzić, iż trudności już nie będzie; są jednak podstawy do nabrania przekonania, że sukces konferencji genueńskiej jest zapewniony. Kwestja rosyjska jest obecnie przedmiotem narad rzeczoznawców, a uznanie rządu sowieckiego de jure może być uważane tylko za kwestję czasu.

Pogląd angielski streszcza się w tem, że warunki ustalone w Cannes muszą być traktowane jako całość. Pożyczka angielska dla Rosji nie wchodzi w rachubę. Można mówić jedynie o kredytach prywatnych. W sprawie uznania sowietów polityka Anglii jest zupełnie jasna. Pierwszy etapem na tej drodze jest stadium pokoju, po jego ustaleniu nastąpi podjęcie stosunków handlowych, w całej pełni; z kolei zamianowani będą charge d'affaires, a wreszcie reprezentacje dyplomatyczne. Wobec Rosji będzie więc zastosowana ta sama procedura, jak w swoim czasie wobec Niemiec. Okres czasu między pierwszym stadium a ostatniem zależny jest od wyników uzyskanych w czasie przejściowym. Można uważać, że pierwsze stadium już nastąpiło, a rokowania mają doprowadzić do stadium drugiego. Pismo Czicherina uważane jest za podstawę do dyskusji.

## Najświeższe wiadomości

## Gwałty litewskie w pasie neutralnym.

WILNO, 25 4 (tel. wł.) W nocy z dn. 23 na 24 bm. żołnierze litewscy obsadzili w pasie neutralnym wioski następujące: Podprudzie, Sijany i Ratane na północ od Święcia i Kurkiszki na zachód od Trok. Żołnierze litewscy dopuścili się w tych wioskach szeregu gwałtów nad ludnością cywilną. Między innymi aresztowali oni milicjantów miejscowych Leona Polite, Wincentego Łuczekiego i Józefa Siewruka.

## „Traktat ros.-niem. nie narusza traktatu wersalskiego”.

LONDYN, 25 4 (tel. wł.) Biuro Reutersa donosi z Genewy. W sprawie twierdzenia, iż traktat niemiecko-rosyjski narusza traktat wersalski, delegacja angielska jest zdania, że traktat ten nie ma nic wspólnego z traktatem wersalskim. Wyjaśniają w kołach tej delegacji, że rząd może de facto zawrzeć z Niemcami układ, który jest ważny w tych częściach Rosji, które znajdują się pod panowaniem sowieckim, jednak układ ten nie może mieć mocy w tych krajach, które jak np. Polska znajdowały się dawniej pod rządem carskim, obecnie zaś nie uznają tej przynależności ani de facto ani de jure.

## Traktat między Niemcami a Ukrainą sowiecką?

BERLIN, 25 4 (tel. wł.) „Lokal Anzeiger” donosi, że nazajutrz po podpisaniu traktatu rosyjsko-niemieckiego zawarta została również umowa pomiędzy Niemcami a rosyjską delegacją, podpisana przez Rathenaua z jednej a Makowskiego z drugiej strony.

Z innych źródeł donoszą, jakoby wiadomość ta była nieprawdziwa.

## Francja boi się ataku Rosji na Polskę.

PARYŻ, 25 4 (tel. wł.) „Action française” w jednym z artykułów wskazuje na niebezpieczeństwo wojny, która ma wybuchnąć już w najbliższej przyszłości, o ile Poincaré nie zwoła Izby i nie uzyska szerszych pełnomocnictw. Niemcy czynią potajemnie ogromne przygotowania wojenne, a oficerowie niemieckiego sztabu generalnego przebywają w Moskwie, gdzie omawiają z Trockim plany napadu na Polskę.

## Sowdepja grozi Anglii wojną na morzu.

RYGA, 25 4 Tel. wł. Donoszą z Moskwy: Przedstawiciel Anglii w Moskwie wręczył Karachanowi notę, protestującą przeciwko zakazowi połowu ryb na wybrzeżu oceanu Lodowatego oraz zatrzymaniu przez bolszewików dwu trawlerów

W nocy powiedziano, że Anglija będzie zmuszona wysłać swe statki wojenne dla ochrony swoich praw.

Karachan na protest ten odpowiedział notą, w której oświadczył, że jeżeli Anglija nie cofnie swej groźby, to Rosja też wysła statki wojenne.

## Sojusz bolszewicko-niemiecko-angorski.

RYGA, 25 4 Tel. wł. Z Moskwy donoszą ze źródeł zupełnie miarodajnych, że rząd sowiecki zaproponował rządowi niemieckiemu i angorskiemu utworzenie między Rosją, Niemcami i Angorą ścisłego związku państwa o charakterze politycznym i wojskowym.

## Amerykanie wydzierżawiają port libawski.

RYGA, 25 4 Tel. wł. Grupa kapitałów amerykańskich zaproponowała rządowi lotewskiemu udzielenia jej na lat 50 koncesji na dzierżawę portu libawskiego.

Amerykanie zobowiązują się złożyć od powiednią sumę zastawową, odbudować w ciągu trzech lat port i wybudować na jego terytorjum wielkie fabryki lokomotyw oraz maszyn dla wielkiego przemysłu.

Rząd lotewski otrzymywał ma trzecią część czystego zysku i po 50 latach przejąć port bez odszkodowania.

## Drożyzna u nas i naszych sąsiadów.

W Polsce panuje niepodzielnie drożyzna bezpodstawa. Mamy dosteczne ilości własnego zboża, jarzyn, nabiału, mięsa i innego rodzaju produktów przemysłu rodzimego, finanse kraju poprawiają się zna komicie, prawie z godziny na godzinę, a tymczasem ceny na wszelkie artykuły użytku codziennego rosną wciąż. Zahamować je trudno.

W innych krajach, jak Jugosławia, Rumunja, Czechosłowacja, Niemcy, nie mówiąc o krajach o zdrowej walucie, drożyzna tamtejsza ma pewne uzasadnione podstawy.

Tak np. Jugosławia liczy kilka dzielnic zupełnie biernych, którym musi dostarczyć żywność i inne produkty, następnie ostatnia mobilizacja przeciwko wyprowie ekscerzara Karola kosztowała kraj około trzy czwarte miljarda denarów (Denar—40 marek polskich) i t. p. To też kilo chleba w Belgradzie kosztuje 7 denarów, czyli 280 marek, podczas gdy u nas 180—190 mk.

W Moskwie dziesięć jajek kosztowało niedawno milion rubli, co po kursie 1 marka — 800 rubli, czyni 3338 i jedna trzecia marki polskiej, inaczej jedno jajo kosztuje około 334 marek polskich. Funt słoniny pół miliona rubli sowieckich, funt masła sześćset i więcej tysięcy rubli itp.

W Rumunji nie lepiej, chociaż o polowe taniej, jak w Jugosławii.

Gdyby z jednej strony czynnik rządu, z drugiej społeczeństwo samo i sfery zainteresowane podwały sobie ręce do walki z drożyzną, wszystkie są na todane, że zupełną porażkę w tej walce ponieśliaby strona uprzywilejowana dotychczas, strona paskarzy.

## Magazyn Bławatny

**„Bławat”**

I Aleja 14 (dom p. Frankego)

Bogato zaopatrzony w wyroby welniane, bawełniane i jedwabne.

Firanki i dywany, materiały meśkie, towary letnie w wielkim wyborze.

Nowości sezonowe! Usługa uprzejma!

Hurt. Detal.

Ceny fabryczne!

## Kronika. Z dnia.

**Z żałobnej karty.** Dziennikarstwo polskie poniosło stratę wielką. Zmarł w wieku lat 65 nestor dziennikarzy prowincjonalnych, s. p. Wiktor Czajewski, redaktor naczelny i wydawca gazety „Rozwój”, wychodzącej w Łodzi od lat 25.

W dziejach zniesionej Łodzi s. p. Wiktor Czajewski, odegrał rolę niezwykle wybitną. Polonizował polski Manchester, walczył z najazdem moskiewskim i krzyżackim, głosił najszczytniejsze ideały narodowe. W czasie inwazji niemieckiej, jako niebezpieczny wróg okupantów i wszystkich, którzy im sprzyjali, został wywieziony w głąb Niemiec, gdzie był dwa lata męczony w niewoli.

W szeregach prasy narodowej zgon s. p. Czajewskiego czyni szczerbę i stratę niepowetowaną. Do ostatnich chwil swego życia politycznie spryjał najbardziej kierunkowi Zw. Lud. Nar., walczył z tymi wszystkimi, którzy Polskę socjalizują, lub też przez swe programy ją rujną.

Dotkniętej boleśnie zgonem swego redaktora naczelnego redakcji „Rozwoju” i rodzinie ślemy wyrazy najgorętszego współczucia.

Niestrudzonemu bojownikowi pióra cześć i chwala!

**Wizytacja pasterska.** W poniedziałek 24 bm. o godzinie 6 i pół po poł. przybył do Piotrkowa z Mierzyna ks. biskup Krynicki z Częstochowy gdzie zabawi na wizytacji pasterskiej do soboty.

Na powitanie gości podały liczne rzesze parafjan i delegacje cechów ze sztandarami, korporacje i stowarzyszenia, Straż Ogniowa, pluton Policji Państwowej z orkiestrą itd. Powitanie nastąpiło w pobliżu kościoła Panny Marji na Krakówce.

**Z Rady miejskiej.** Zapowiedziane na poniedziałek posiedzenie Rady miejskiej nie odbyło się.

**Z Lutni.** Dnia 30 b. m. staraniem Lutni miejscowej odbędzie się w sali straży ogniowej koncert wszechświatowej sławy kwartetu smyczkowego damskiego z Wiednia. W programie utwory Verdiego, Czajkowskiego i Beethovena. Ceny przystępne.

Bilety wcześniej do nabycia w Cristalu. Szczegóły w afiszach.

**Kłamiwa wiadomość.** Niektóre pisma zamieściły wczoraj wiadomość o zgonie prof. J. Kostaneckiego, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż prof. K. żyje i cieszy się najlepszym zdrowiem.

**Komunista z P. P. S.** O tem, że wśród szeregów P. P. S. jest wielu komunistów mówiono zawsze dużo. Potwierdzeniem tej opinii jest znamienny list otwarty red. tygodnika „Odrodzenie” M. A. Nowakowskiego do redaktorów „Głosa” i „Kurjera Częstoch.” oraz Prokuratora. Na zasadzie posiadanych dowodów twierdzi red. N., że niejaki Tadeusz Długoszowski, który od czasu do czasu zjawia się w Częstochowie i z ramienia P. P. S. wygłasza odczyty, jest komunistą i uprawia pod płaszczykiem P. P. S. agitację bolszewicką.

Już po pierwszym występie publicznym Długoszowskiego w Częstochowie zwróciłmy uwagę ogółu na wielce podejrzane wywody D. Obecnie dowiadujemy się, że D. redagował w Kijowie „Głos Komunisty”.

Długoszowski, prócz agitacji wiecowej uprawia też propagandę na łamach „Robotnika”. Jako jeden z przywódców P. P. S. jest mile widziany w naszych sferach „górnym” a to ze względu na pewne pokrewieństwo.

Powoli maski spadają!

## Ustawa o służbie cywilnej. Kary są dwie, jedna bardzo surowa.

W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Ustaw” (Nr. 21) ukazała się ustawa o państwow. służbie cywilnej.

W dziedzinie kar dla urzędników za wykroczenia służbowe (§ 78) przewidziane są tylko dwie kary: nagana i „skrócenie lub skasowanie urlopu odpoczynkowego”.

Ta ostatnia inowacja kiliduje z art. III-cim tejsze ustawy, który orzeka, że „każdy urzędnik ma prawo do urlopu odpoczynkowego, o ile pracuje 10 lat — 4 tygodnie w roku, o ile 10 do 20 — 5 tygodni, o ile dłużej — 6.

Przytem druga z kar administracyjnych nie tylko przeoczy ustawie, lecz częstokroć godzi w zdrowie pracownika, gdyż dwuletnia praca bez urlopu odpoczynkowego nie da się wogóle pogodzić ze zdrowiem przeciętnego urzędnika.

## Sam płacz nic nie pomoże

Narzeka Paweł, piszczy Wit — Jan, Marek, Prot w tej porze, — Rząd mamy taki, że aż wstydi! Woła też Roch w ferworze. Kraj w przepaść leci! cóż to jest?! Zbliża się nędza biada! I zniechęcenia czyniąc gest, Każdy z nich.. jeno biada!

Nie sztuka stękać, panie Roch, I żyć narzekań chwilką, Czyli — ciskając w ścianę groch, Tem się zajmować tylko. Wiadomo, iż zły płynie prąd, Że tu nie eldorado..

Trzeba jednakże wymieść stąd Samemu nędzę biada! — Wstyd, tak wam właśnie — piszczeć w głos, Jak flecik w karnawale! Za teb należy chwycić los, Zło zaś — usuwać stale! Z nas każdy, miast drzeć jako lis, Lub wzywać imię Boże, Musi wśród trudu naprzd isć, — Sam płacz nic nie pomoże!

(Eszet).

## Kiedy będzie uchwalona „pragmatyka” dla kolejarzy.

Wśród pracowników kolejowych daje się zauważyć duże niezadowolenie z powodu nienachwalenia dotychczas przez Sejm ustawy o służbie kolejowej.

Projekt ustawy oddawna jest opracowywany przez komisję międzyministerjalną, prace komisji widocznie idą opieszale, jeżeli Sejm nie rozpatrywał jeszcze projektu ustawy.

**Podatki od spirytusu.** Jak się dowiadujemy, ministerjum skarbu zawiesiło wprowadzone rozporządzenie z dn. 20 maja 1920 r. (Dz. Urzęd. Min. Skarbu Nr. 22) postępowanie przekazowe, tak co do trunków, jak i co do przetworów spirytusowych między b. dzielnicą pruską a innemi dzielnicami, ponieważ podatek spożywczy do spirytusu ujednolajniono już całkowicie na całym obszarze Rzeczypospolitej.

**Telegramy z Rosji.** Wobec nadchodzących do Polski telegramów z Rosji i Ukrainy, ministerjum poczt wyśiało, że telegramy takie mogą być dostarczone adresatom o ile przejdą przez cenzurę.

Urzędy pocztowo-telegraficzne, przy których cenzura niema, powinny telegramy takie przetelegrafowywać do Warszawy, celem poddania ich cenzurze.

**Ile przepłacamy pośrednikom?** Obyte w tygodniu ub. w Warszawie narady przedstawicieli konsumentów, dowiodły, jak wielki haracz przepłacamy niezbędnym pośrednikom. Na konferencji 16 zrzeszeń konsumentów, delegat kooperatywy kolejarzy zakomunikował, że chleb, sprzedawany w piekarni kolejowej po 145 mk. za kilo, kosztuje w piekarniach prywatnych 180 mk.

Delegat polskich związków zawodowych zaznaczył, że kołnierzyk, za który w sklepie płacimy 450 mk., można dostać w wytwórni spółdzielczej za 200 mk., buty, które kosztują w sklepie 15 tys. mk., dostać można w wytwórni spółdzielczej za 9 tys. mk., kapelusz damski, za który płaci się w sklepie prywatnym 20 tys. mk., można dostać w wytwórni spółdzielczej za 4 tys. mk. itd.

Tworzenie wytwórni spółdzielczych lepiej przyczyni się do walki z drożyzną, niż wszelkie zakazy administracyjne.

**O kino „Legun”.** Nowouruchomione kino szkolne „Legun”, korzystając z tego, iż młodzież powróciła do szkół z ferji świątecznych, rozpoczyna z dniem dzisiejszym 26 kwietnia, codziennie w porze dziennej wyświetlanie obrazów treści naukowej.

Należy mieć nadzieję, że młodzież szkolna chętnie poprze starania komisji zajęć pozaszkolnych przez liczne uczęszczanie do „Leguna” i umożliwi jego rozwój. Ceny wejścia bardzo niskie.

W. Guzowski.

We środę 26, kwietnia, o godz. 7 w. w lokalu Sekretarjatu Pow. Zw. Lud. Nar. (Aleja III, nr. 62 m. 4) odbędzie się zebranie członków Koła Zw. Lud. Nar. dzielnic „Częstochówka”.

Wstęp dla członków i gości sympatyków.

Biuro Sekretarjatu Powiatowego Związku Ludowo-Narodowego (Aleja III 62, I piętro) otwarte we wtorki, środy i piątki od godz. 6—7 wiecz. a w niedziele i święta od godziny 10—11 rano.



Specjaliści uznali **CRÈME LACTÉE** „Junona” za najlepszy środek dla zachowania **dułgotrwalej młodości i piękności cary.** Wykwintne perfumy **Sohimmy i Origano** „Junona”. Wody kolonjskie i kwiatowe. Vegetal, puder we wszystkich kolorach, **OCRE** dla opalonych ciemnych cer, wszystko słynie z dobroci. — Żądać wszędzie. Laboratorium „JUNONA” J. Czarniecki, Warszawa, Mokotów Rejtana 3.

### Aresztowanie sprawców krwawego napadu.

Władze policyjne aresztowały sprawców napadu na pp. Cielatowski i A. Kałczyńskiego. Są to: Dżib Stanisław, zam. na Zawodziu (Złota 115), Stanisław Badora (Złota 180), Szymon Antoni i Waganowski Leon, zamieszkałi również na Zawodziu.

**Nagły zgon.** W domu przy ul. Dąbrowskiego Nr. 44, zmarła nagle 60-cio letnia Konstancja Piekarska. Dochodzenie prowadzi się.

### Nieudana kradzież w sądzie. Schwytanie złodziei. — Właściciel domu paserem.

W dn. 23 b. m. Katarzyna Maniowska, stróżka domu przy ul. Kilińskiego nr. 7, usłyszała o godz. 7-ej rano podejrzany szmer w lokalu Sądu Pokoju I-go Okr. Zdziwiło to stróżkę, która wszczęła alarm. Spłoszeni złodzieje rzucili się do ucieczki w stronę ul. Jasnogórskiej. Jeden z nich Szymon Russak, b. goniec w Sądzie Okr., zam. przy ul. Panny Marji Nr. 51 został zatrzymany przez żołnierza pełniącego służbę przy więzieniu zakładowym. R. odsiawiono do Urzędu śledczego. Po przeprowadzonej rewizji znaleziono przy nim rzeczy, pochodzące z sądu a złożone jako dowody rzeczowe: 4 zegarki, 2 dewizki, pierścienki, towary na ubrania itp. Jak wykazało śledztwo, tenże Russak w dn. 9 b. m. również okradł sąd pokoju. Jako współników R. aresztowano Stanisława Kotlarkę zam. przy ul. Senatorskiej Nr. 31. Prócz sprawców kradzieży, aresztowano paserów: Wincentego i Mariannę Barańskich, właścicieli domu przy ulicy Koziej nr. 6. Ogółem aresztowano 5 osób a sprawę skierowano do sądu śledczego I-go rewiru.

**Zgon bandyty.** Postrzelony w ub. poniedziałek bandyta Stanisław Łopucha zmarł wczoraj w szpitalu.

### Napad na sklep Stow. „Jedność”. Bandytowie ranili kobietę

We wtorek o godz. 1 popoł. niewykryci dotychczas sprawcy dokonali śmiałego napadu na sklep Stow. „Jedność” nr. 24 przy ul. Kilińskiego nr. 17. Po wejściu do sklepu b. ndyeci zażądali od znajdującej się tam sprzedawczyni, Julji Tomaszewskiej (ul. św. Barbary) pieniędzy i jednocześnie nożem zranili jej twarz. Ilość zrabowanych pieniędzy nie ustalona.

T. odwieziono do szpitala. Na miejsce wypadku przybyły władze sądowo-lekarskie.

**Broń bez pozwolenia.** Zatrzymano Pawła Sianowskiego, zam. na Zawodziu przy ul. Złotej Nr. 214, przy którym znaleziono rewolwer bez pozwolenia.

**Kradzieże i aresztowania.** J. Zymińskiemu, zam. w Kłobucku skradziono z podwórza domu 8 bydłych surowych i 7 cielęcych skór, wartości 104000 mk. Kradzieży dokonał Walenty Zych, zam. we wsi Zagórze gm. którego aresztowano.

W sali kl. III na st. Częstochowa nieznany sprawca skradł P. Magdziej, zam. we wsi Ostrowy Baranowskie, pow. kłobuzowskiego (Małopolska) w czasie snu z bocznej kieszeni spodni skradł portfel skłórzany z 7000 oraz dowodami osobistymi.

Aresztowano Samuela Sitenca, zam. przy ul. Senatorskiej Nr. 14, za kradzież w pociągu osobowym portfela z mk. 12 tys. oraz dowodami osobistymi na szkołę Jana Klimczyka, zam. w Korwatce pow. Wieliczka.

J. Szewczykowski, zam. przy ul. Warszawskiej nr. 86, nieznany sprawca, na peronie st. Częstochowa, skradł notes, w którym znajdował się 600 mk.

Przy ul. Panny Marji nr. 36, z piwnicy Jakóba Brzostkiego, nieznani sprawcy za pomocą włamania skradli 4 kury, oraz pewną ilość węgla na ogólną sumę mk. 1000.

Na Nowym Rynku, Annie Perec, skradziono portfel z mk. 8000 oraz klucz od zatrzaśki i paszport jej służącej, Weroniki Zielińskiej.

Aresztowano Katarzynę Mrowiec, zamieszkałą we wsi Mokre gm. Miedźno, za kradzież garderoby, wartości mk. 6600 R. Langemu, zam. w Kłobucku.

Fr. Jaśkiewiczowi, zam. w Rakowie przy Żarckiej, nieznani sprawcy za pomocą urwania kłódki, skradli z komórki 5 kur, 1 parę kamuszy starych i 1 garnek emalowany.

### Ofiary

(Złożone w Redakcji „Kurjera Częstoch.”)  
**Na Inwalidów Wojennych.**  
E. R. Zawadzcy mk. 8.000 mk.

### Bandycki wyzysk na letniskach. Miljon za sezon!

Rok rocznie w tym czasie staje się aktualną sprawą letnisk oraz miejsc kąpielowych i leczniczych — corocznie spotykają nas coraz przykrejsze niespodzianki. Dotyżna a przede wszystkim bezlitosne zdzierstwo, szalejące w rozmaitych miejscach kuracyjnych w Polsce przechodzą wszelkie wyobrażenia.

Już roku ubiegłego na pobyt w naszych badach pozwolił sobie mógł miljonier paskarz — obecnie korzystać z nich chyba będzie już miliard. Bo oto — jak nam donoszą — ceny, na pokoje w rozmaitych miejscowościach klimatycznych wyśrubowano do niewiarogodnej wysokości.

Czynsz w zakładach w Krynicy za 2 pokoje na sezon **wynosi obecnie 150.000 mk.** podczas, gdy roku ubiegłego za te pokoje pobierano 2000 marek.

Prywatni właściciele willi, nie mają już żadnych skrupułów i żądają za pokoje bajanckie sumy. W Rabce pokój, za który płacono roku zeszłego 1000 mk. — dziś trzeba zapłacić 100000 mk.

W tem niebylewałem zdarzeniu **prym dierży Zakopane** z okolicą. Za pokoje na sezon żądają po 800 tys. mk. i więcej. W Truskawcu **za 4 pokoje i milion itd.** A za przykładem wielkich zdrojowisk poszły nawet najniższe letniska. Drożyzna mieszkań na letniskach na całym Podhalu, począwszy już od Kalwarii szerzy się w zaskakujący sposób i przybiera na gwałtowność.

Również gwałtownie podkoczyły ceny na kąpiele. Jedna kąpiel borowinowa w Krynicy kosztuje 8000 mk. (żądano początkowo 5000). Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę łopówki, jakie trzeba dawać kąpielowemu, za łaskawe dopuszczenie do borowiny, dalej rosnące niebotycznie honoraria lekarskie w końcu drożyznę środków żywności — to dzienny pobyt w Krynicy, Zakopanem, Truskawcu czy Zegiestowie wyniesie obecnie 10.000 — 12.000 mk. dziennie.

Któż może sobie na taki wydatek pozwolić. Chyba już b. zubożeni paskarze. I na tych tylko wampiry zdrojowiskowe liczą. Lecz przelieczą się. Bo paskarze to naród praktyczny i mając płacić w krajowych zdrojowiskach horrendalne ceny za pobyt — pojadą do badów zagranicznych aby tam za te same pieniądze a nawet i taniej, odpocząć i powrócić do zdrowia po trudach ciągnięcia paska.

Tak więc, dzięki chciwości, właściciele zakładów leczniczych, czy willi nasze zdrowiska świecić będą pustkami. A jeźli zabiłaby się tam potrzebujący kuracji inteligent pracujący, to koszt pobytu swego pokryje chyba wyprzedaniem resztek swego urzędniczego.

Rząd, póki jeszcze czas, powinien sprawę tę uregulować. Należy ustanowić taryfę odpowiadającą rzeczywistym stosunkom ekonomicznym.

Spragniony wypoczynku a znudzony pracą inteligent ma chyba prawo domagać się od Rządu **opieki i ochrony przed tym nieczym wyzyskiem na letniskach.**

CHRZESCIJANSKA PRACOWNIA OBUWIA

**Marijana Bednarka**  
ul. Spadek № 3.

Posiada na składzie najnowsze fasony wydłużonego obuwia damskiego i męskiego. Przyjmuje się obustanki z krajowych i zagranicznych materiałów.

Wykonanie solidne! Ceny przystępne!

## TAPETY

pokoje  
w wielkim wyborze.

Przyjmujemy wszelkie roboty malarskie i tapetowanie

po cenach przystępnych.

### Gostyński i Opoczyński

ul. Piłsudskiego 25.  
(vis a vis stacji).

### Zdaleka i zbliska.

— **Bolszewicy rugują w Warszawie polaków z ich siedzib.** Pensjonat „Goplana” przy ul. Mazowieckiej, przed trzema laty nabyli małżonkowie Hłaskowie i Łosińscy za sumę 300 tys. marek. Dnia 1-go kwietnia „Goplana” kapitał bolszewiska prywatna misja handlowa za sumę wielu milionów.

„Goplana” zamieszkuje przeważnie kresowcy, którym udało się szczęśliwie zbiedz ze swych siedzib przed rozszalałą tłuszcą bolszewicką.

W stolicy wolnej Polski kresowcom znowu grozi wyrzucenie na bruk i znowu przez tych, którzy wprawdzie nie mordem i pożogą wyrzucają z obecnej siedziby dawne swe ofiary, lecz milionami, które, jak twierdzą kresowcy, pochodzą z grabieży ich mienia.

Mimo wezwania rejentalnego kresowcy nie ustępują. Delegat nowonabywców, Eisenberg, urzędując stale na korytarzu, wymyśla coraz to dotkliwsze szykany. Pozbawił kresowców kuchni, światła, wody, a ostatnio grozi, iż zamuruje wejście.

— **Miljoner paserem złodziejskim.** Miljoner, właściciel pięknej posesji w Piotrkowie, z willą wykwintnie urządzoną i właściciel szeregu kamienic w Warszawie i Łodzi, Wolf de Władysław Horn, został aresztowany i o sadzonym w więzieniu pod zarzutem kupowania kradzionych rzeczy milionowej wartości.

Funkcjonariusze policji piotrkowskiej wysłdzili kilka kradzieży kolejowych, dokonanych w obrębie powiatu piotrkowskiego. Poleja stwierdziła, że odbiorcą skradzionych rzeczy był Wolf Horn, niedawno wypuszczony z więzienia w Poznańskim za różne nadużycia.

Policja miała wielką trudność w wykryciu tych kradzieży, ponieważ Horn, jako posiadacz milionowej fortuny, a przy tem szeroko ustosunkowany, obracający się w towarzystwie znanych w mieście osób, nie zwracał na siebie uwagi organów policyjnych i nie budził podejrzeń aby mógł nabywać przedmioty z kradzieży pochodzące. Dopiero gdy zebrano materiał pewny, przeprowadzono w jego mieszkaniu przy ulicy Zaleskiej rewizję, która dała rezultaty wprost sensacyjne.

### Zabójstwo dokonane parasolem. Dorożkarz zabójca. Miał być użył parasola. Na wolnej stopie.

Pani Katarzyna Ditrich, żona Jakóba Ditricha i jej matka Katarzyna Janowska, oraz również niejaka Józefa Sztajer, były handlarkami owoców i posiadały za rogatką we Lwowie w bezpośrednim swem sąsiedztwie ławy targowe.

Miedzy Ditrichową i jej matką, a p. Sztajerową panowała od dłuższego czasu zawść, wynikała na tle konkurencyjnego wykupywania przez Ditrichową i Janowską wszystkich owoców od włościan na niekorzyść Sztajerowej. Dnia 4 sierpnia 1919 r. przyszło między niemi do kłótni i bójki a miedzy spór wiedzący kobiety w mieszał się z jednej strony sp. Jakób Ditrich, a z drugiej mąż Józefy Sztajer. Gdy to zauważył stojący w pobliżu na ulicy St. Hrynyszyn, 27-letni dorożkarz, który pozostawał z Tadeuszem Sztajerem w żółłej przyjaźni, nadbiegł z przeciwnym chodnikiem i mierząc wyciągniętym parasolem wprost do s. p. Jakóba Ditricha począł kłóć go tym parasolem w oko, skutkiem tego było to, że przebił mu gałkę oczną na wylot. Jakóba Ditricha z wieszono zaraz do szpitala powszechnego gdzie wkrótce stracił przytomność a w pięć dni potem zmarł.

Stający przed sądem Hrynyszyn, obwiniony o zabójstwo, bronił się, że wszedł między bijących się Ditrichów i Sztajerów jedynie w tym celu, by ich rozdzielić, miał wprawdzie w ręce parasol, jednakże nie bił nim nikogo, a w szczególności nie ugodził nim w oko. Świadczyli że zeznali w śledztwie z całą stanowczością, że działania Hrynyszyna było celowe, że w krytycznym czasie biegł on z wyciągniętym parasolem wprost ku za bitemu i mierząc też specjalnie do niego pchnął go parasolem w oko.

Sąd, po naradzie skazał Hrynyszyna jednak nie za zabójstwo, lecz za nieostrożne działanie z par. 335 u. k. na 4 miesiące aresztu, przyczem z powodu amnestji darowano mu 2 miesiące i wliczono areszt śledczy, tak, że został zaraz wypuszczony na wolną stopę.

— **Wielka afera szpiegowska.** Krakowskie władze wywiad. wojskowe wpadły na ślad szeroko rozgłoszonego spisku szpiegowskiego, na którego czele miał stać b. kapitan korpusu sądowego, p. Władysław Orenstein.

Orenstein, zdeobilizowany w roku

1921, wyjechał do Wiednia, skąd jednakże często przyjeżdżał do Polski, celem zyskiwania wiadomości wojskowych na rzecz Niemiec. W ostatnich dniach miał Orenstein zaproponować pewnemu niższemu urzędnikowi wojskowemu wydanie planów mobilizacyjnych, oraz planów rozłożenia garnizonów wojsk polskich na granicy zachodniej. Urzędnik, któremu Or. przyrzekł znaczne wynagrodzenie, doniósł o machinacjach Orensteina. Znaleziono przy nim szereg fałszywych dokumentów wojskowych, stwierdzających, jakoby był on kapitanem w. p. w czynnej służbie. Sprawa śledztwo w toku.

### Rozmaitości.

(—) **Z winy szczerów — oskarżony o mord rytualny.** Pisma rosyjskie podają następujące ciekawe informacje: W trybunale rewolucyjnym w Moskwie rozpatrywano sprawę staruszka, żyda Gindina, oskarżonego o mord rytualny. Okoliczności sprawy są następujące:

O godzinie 9 wieczór na placu Teatralnym w Moskwie zatrzymano Gindina, który niósł zawinięte w papier ciała dzieci.

Gindin trudnił się nową i oryginalną znaną tylko w Rosji profesją — mianowicie przenosił trupy na cmentarz. Jest to sposób chowania zmarłych, używany w Moskwie powszechnie wobec drożyzny pogrzebów. — Jedną z trupów dziecięcych, które niósł Gindin na cmentarz, był cały w krwawych ranach.

Gdy to stwierdzono, tłum zażądał odesłania ciała do kliniki i aresztowania Gindina, jako sprawcy mordu rytualnego, (było to w okresie przedwielkanocnym).

W sądzie wyjaśniono, że trup dziecka pogryziony przez szczury w państwowym domu przedpogrzebowym. Po stwierdzeniu tego faktu, sąd uniewinnił nieszczęśliwego tragarza trupów, a jego oskarżycielom wypięnie za rozpowszechnianie budzących niepokój plotek.

### Uwaga! Dla gospodyń NOWOURUCHOMIONA Chemiczna Fabryka Mydła „SALWATOR”

przy ul. Strażackiej № 4 obok łaźni kąpielowej.  
Poleca najlepsze i najtaniej po hurtowej cenie mydło № 1 zawierające od 63 — 68 proc. tłuśczo.

### Niech wszyscy wiedzą

że wszelkie towary: wełny, bostony, jedwabie, płótna, zefiry, ręczniki, kapy, batysty, i e-taminy kupić można

### najtaniej

w famie  
**Kornberg i Szumacher**

przy ul. Panny Marji № 11,  
(Aleja I) w podwórzu parter, vis a vis bramy.

### Makę

pszenną i żytnią, otręby, owies etc.

poleca po cenach konkurencyjnych  
**Handel produktów mącznych i zbożowych**

### B-ci Golnik

Częstochowa, ul. Kościuszki № 37.  
Telefon 482.

### Krawiec damski

### J. Szubski

II-ga Aleja 39.  
wykonywa: palta, kostjomy i suknie.  
Ceny przystępne!

### Tanio! Tanio!

Na nadchodzący sezon wiosenny i letni  
**przerabia kapelusze**  
filcowe i słomkowe, damskie i męskie na najnowsze fasony

**firma chrześcijańska**  
Kościuszki 23, mieszk. II.



# TEATR ODEON

ul. Panny Marji № 27.

Program od niedzieli 23-go do  
środy 26-go Kwieńnia r. b.

Wspaniałe arcydzieło amerykańskie!

# Wyśniony Królewicz

Oryginalny dramat amerykański w 6-ciu aktach słynnej wytwórni „Tamoye Playres” w Kalifornii.

Jedna z najpopularniejszych i najpiękniejszych gwiazd amerykańskich



**Kathleen Williams**

w roli  
głównej.



Szczegółowa treść w programach

# TEATR PARYSKI

ul. Panny Marji 19.

Program od wtorku 25-go  
Kwieńnia 1922 roku i dni  
następnych.

Dla młodzieży dozwolone.

# SAN-HO-WEI (Wszechpotężny związek chińczyków)

Przygody amerykańskiego reportera w 6-ciu aktach podług  
powieści **Karola Figdora** autora „Władczyńi świata”

z głośną **Aud Egede Nissen** i chińczykiem **Nien Fso-Ling** w rolach głównych.

Demonstrowany w jednym z największych kino-teatrów Stolicy Opieka II „Coloséum”.

Akt 1. W palarni opium Singa Pora. 2. Chińczyk i Europejka. 3. Ucieczka w noc poślubną. 4. Powstanie chińczyków. 5. Między życiem a śmiercią. 6. Zemsta Li-Tait-Long’a.

Rzecz dzieje się na granicy dwóch światów, w miejscu, którego nikt ominąć nie może, ani ludzie ani okręty dążące z Zachodu na Wschód ze świata białej rasy do świata rasy żółtej—w królowej portów wschodnich—Singapore.

# Kino-Teatr LEGUN

ul. Dąbrowskiego № 12.

**UWAGA!!!** Dla uczącej  
się młodzieży i żołnierzy  
ceny miejsc zniżone.

Program od wtorku 25 do piątku 28 kwieńnia r. b. włącznie.

Dla młodzieży dozwolone!

# W pazurach niedźwiedzia

awanturniczy, amerykański dramat w 6-ciu aktach,

w roli głównej słynny awanturnik amerykański

**Jim Welentin.**

Rzecz dzieje się w podziemiach świątyni Buddy.

Część 1-a: Podziemna kryjówka.

2-a: W szynku apaszy.

3-a: Więzień № 2810

Część 4-a: W szponach chińczyków.

5-a: Niebezpieczna ucieczka przez komin

6-a: Żywcem spalony.

Obraz ten otrzymał pierwszą nagrodę na konkursie filmowym sezonu 1921 | 22 r. w Nowym Jorku.

Ładne i tanie firanki każdy kupuje tylko  
w Bławatnym Magazynie  
pod firmą

# B. Librowicz

Częstochowa, II Aleja № 16,  
vis a vis szpitala.

Polecam również w wielkim wyborze: wełny,  
bostony, gabardyny, szewioty, alpaki,  
etaminy, batysty, satyny, płótna,  
płócenka, korolki, kapy,  
obrusy, ręczniki i  
wszelkiego rodzaju  
ju podszewki

po cenach fabrycznych!

# Aleksander Jaxa Dębicki

Geometra przysięgły

Kościuszki № 1, mieszkania 3.

Przyjmuje wszelkie czynności mierni-  
cze, ekspertyzy sądowe, pomiary do  
hypotek, jak również do Urzędów  
Ziemskich.

# Na sezon letni!!!

nadszedł świeży transport obuwia męskiego,  
damskiego i dzieciennego

# Najnowsze fasony!!!

Wielki wybór prunelak płócennych, białych,  
szarych, jak również lakierków zamszowych i  
i ginzowych w różnych kolorach.

Posiadam także duży wybór sandałów.

Uważajcie na adres!

# A. Sztybelman

I Aleja № 10.

Uwaga: Wszelkie o stalunki wykonywam w  
przeciągu jednej doby.

# Nie czekajcie

ostatniej chwili a zaopatrujcie się  
już we wszelkie niezbędne towary  
wełny, jedwabie, płótna, kapy i  
firanki w

# Najtańszym składzie

u **J. Rząsińskiego**

mieszkanie prywatne, Kościuszki

19a w podwórzu, Telefon 3—18.

# Czas to pieniądz

— Ceny konkurencyjne. —

# Chrześcijańska Fabryka Mydła

# „DOBOSZ”

w Częstochowie

ulica Warszawska № 37.

poleca najlepsze mydło zawierające od  
**63% do 66% tłuszczu**

Za **6500** Mk.

na **ubranie** mę-  
skie

całe z dobrego kordu

Za **2.000** Mk.

na całą damską

**suknię**

można nabyć w znanej firmie

**J. Dawidowicz i S-ka**

I Aleja 7. Tel. 74.

Tamże nabyć można kordy, bostony,  
szewioty, wełniane i bawełniane mater-  
jały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom,  
lecz przyjdźcie i przekonajcie się.  
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Pracownia Gorsetów

# „Józefa”

III-cia Aleja 54 (parter)

poleca duży wybór gorsetów higienicznych,  
pasów brzusznych najnowszego systemu, zale-  
canych przez doktorów, pasów biodrowych, sze-  
lek do prostego trzymania się, biustonoszy,  
pończochy gumowe i t. p. Przyjmuje obstatun-  
ki z własnych i powierzonych materiałów, rów-  
nież reparacje, pranie i przefasonowywanie.  
Ceny zniżone.

# Skład sukna i covercoatów

# Firma M. Kornbrot

Częstochowa, I-sza Aleja № 4.

Egzystuje od 1898 roku.

Posiada na składzie towary pierwszo-  
rzędnych fabryk i firm

po cenach fabrycznych.

# Wielki wybór resztek

na spodnie po cenach najniższych.



\* **IDEAL** \*  
**FOR MARINA**  
MYDŁO - PERFUMY  
WODA KWIATOWA - PUDER

# Alarmująca wieść!

**Lóń. (M. C.)** Z powodu wielkich za-  
kupów materiałów bławatnych i wełnia-  
nych przez delegację ukraińską, na rynku  
tutejszym daje się odczuwać brak manu-  
faktury.

Pozostałe zapasy wełny, kordów, płócien,  
chustek i t. p. zakupione zostały przez  
firmę

# M. Częstochowski

II-ga Aleja I r. 25

gdzie znajdują się w s. r. edaży detalicznej  
po cenach najniższych.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

# Zróżdło Polskie

Jana Radziejewskiego

Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego  
poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki  
„Częstochowianka” po cenach fabrycznych, go-  
towe suknie damskie, dziecięce, białe, wy-  
prawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów  
i pończoch.

Najlepsze źródło taniego kupna!

Zwracać uwagę na adres!

Czytajcie!

Nowość!

# Ważne dla Dami!

Magazyn okryć damskich, kostjumów i  
ubiorów dla dzieci w wielkim wyborze,  
najmodniejsze fasony po cenach najniż-  
szych

Tanio bo w prywatnym mieszkaniu.

**A. Nowak** w Częstochowie,

I Aleja 4 (front).

Pamiętajcie adres!!!

# Fabryka Szczotek i Pędzli

Wielki wybór różnych szczotek do użyt-  
ku domowego, technicznego i dla fabryk  
Wyrób własny po cenach fabrycznych.

# Paweł Szlezinger

— Sklep I-sza Aleja № 3. —

**Fabryka Ogrodowa 8**, przyjmuje

reparacje szczotek maszynowych.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić W. p.  
iż przyjmuje zamówienia na

# ORKIESTRE

smyczkową, doskonale zgraną, z najlepszych muzy-  
ków (chrześcijan), pod bat. znakomitego skrzypka.  
Repertuar z najnowszych tańców. Warunki  
przystępne.

Adres: **F. Belof**, ul. Pomologiczna 4,  
bliższych informacji udzieli administracja  
„Kurjera Częst”.

# Zgubiono

legitymację od roweru

№ 6, wydaną przez Ma-  
gistrat m. Częstochowy na imię Władysław

Lang.

# Zgubiono

kartę powołania wyda-  
ną przez P. K. U. oraz

gotówkę i różne dokumenty na imię Geszo

Essig zamieszkałego w Częstochowie.

# Zgubiono

patent na imię Stani-  
sława Baka. Znalazca

zechce wrócić do „Admin. „Kurjera”.

# Zgubiono

kвиты lombardowe

№ 61387 i 63634.

# Różne

sita, rąfy, siatki druciane, tka-  
ne i kręcone na ogrodzenia do

parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław

Sebirowski, Rynek Wieluński 32, telefon 324.

# Sprzedam

3 morgi ziemi, Wia-  
domość: Lesiniec

Antoni Marszał.

z mieszkaniem do odstąpienia  
ul. Kościuszki № 46.

**Sklep**

Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ”